

Marek Antoni Nowicki

Europejski Trybunał Praw Człowieka - przegląd orzecznictwa : (edycja 19)

Palestra 38/12(444), 108-111

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Marek Antoni Nowicki

Europejski Trybunał Praw Człowieka

Przegląd orzecznictwa

(edycja 19)

O adwokaturze

Obrona z urzędu

**ARTICO przeciwko Włochom
(orzeczenie 13 maja 1980; A.37)**

Artico został skazany w 1965 roku przez sędziego rejonowego (*pretore*) w Weronie za oszustwo na 18 miesięcy więzienia i grzywnę. Pięć lat później ten sam sędzia wydał kolejny wyrok, tym razem 11 miesięcy za oszustwo w warunkach recydywy, podawanie się za inną osobę i puszczanie w obieg czeków bez pokrycia. Rozprawy zarówno w I in-

stancji, jak i w apelacji odbyły się pod nieobecność oskarżonego. Uznano, że miejsce jego pobytu nie jest znane. Sąd Karny w Weronie oddalił apelacje w obydwu sprawach. 22 grudnia 1977 roku doręczono Artico nakaz aresztowania w celu odbycia kary. Był on już wtedy aresztowany z powodu innych spraw.

Sprawa znalazła się w Sądzie Kasacyjnym. Artico zarzucił, iż bez żadnych podstaw sądono go *in absentia*. Wspominał również o potrzebie uwzględnienia upływu okresu przedawnienia. Podczas rozprawy kasacyjnej prokurator nie wspominał ani słowem o problemie przedawnienia i wniósł o odrzucenie skargi. Również sąd w wyroku nie podjął tego. Dwa lata później Artico znów wystąpił do tego samego sądu ze skargą, której podstawa była tym razem wyłącznie kwestią przedawnienia. Na tej podstawie wyroki w części dotyczącej niektórych zarzutów zostały uchylone. Zmniejszono karę łącznie do 2 lat i 8 miesięcy i w rezultacie Artico wyszedł na wolność. Ww. okres upłynął bowiem już rok wcześniej.

Skarżący w I i II instancji był reprezentowany przez adwokata z wyboru. Do pierwszej sprawy kasacyjnej otrzymał natomiast, na swój wniosek, obrońcę z urzędu – adw. Della Rocca. Ten jednak przez miesiąc nie zgłosił się. Artico zwrócił się więc do prezesa izby i prokuratora przy Trybunale Kasacyjnym, domagając się podjęcia kroków zapewniających mu skuteczną pomoc prawną. Tymczasem adwokat napisał do skarżącego, że inne obowiązki nie pozwalają mu podjąć się obrony i zarekomendował mu kilku swoich kolegów. Artico odpowiedział mu, że w tej sytuacji powi-

nien prosić sąd zgodnie z procedurą o zmianę, co też adwokat uczynił. Powołał się na względy zdrowotne. Wniosku nie uwzględniono. Jednak nawet po uzyskaniu zgody adwokat ustanowiony z urzędu nie może odmówić prowadzenia sprawy do czasu podjęcia czynności przez innego adwokata. Mecenasa Della Rocca uważał się jednak za zwolnionego i nic w sprawie nie robił. Artico interweniował, ale bezskutecznie.

W skardze do Europejskiej Komisji Praw Człowieka Artico zarzucił naruszenie art. 5 ust. 1 **Konwencji** z powodu bezpodstawnego aresztowania oraz art. 6 ust. 3(c) z uwagi na fakt, że nie mógł korzystać z pomocy adwokata w instancji kasacyjnej. Komisja dopuściła do rozpatrzenia jedynie drugi zarzut i stwierdziła jednogłośnie, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 3(c).

Ustęp 3 art. 6 zawiera listę szczególnych zastosowań ogólnej zasady wynikającej z ust. 1. Różne prawa, których lista nie jest wyczerpująca, zawarte w ust. 3 stanowią odbicie niektórych aspektów pojęcia rzetelnego procesu sądowego w sprawach karnych.

Punkt c ustępu 3 dotyczy prawa do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, wzmocnionego przez obowiązek państwa zapewnienia w niektórych sprawach bezpłatnej pomocy prawnej.

Artico uważał, iż stał się ofiarą niewywiązania się państwa z tego obowiązku.

Zdaniem rządu włoskiego Artico nie miał racji, bowiem obowiązek ten został spełniony przez ustanowienie adwokata z urzędu. Za wszystko to, co stało się potem, a w szczególności za błędy lub bezczynność adw. Della Rocca władze nie mogą odpowiadać, tym bardziej że

był on przez cały czas formalnie ustanowiony jako obrońca skarżącego.

Trybunał przypominał, że celem **Konwencji** nie jest ochrona praw teoretycznych lub iluzorycznych, ale rzeczywistych i skutecznych. Uwaga ta odnosi się szczególnie do praw związanych z obroną, ze względu na ważną rolę prawa do rzetelnego procesu sądowego w demokratycznym społeczeństwie (patrz: orzeczenie w sprawie Airey przeciwko Irlandii z 9.10.1979; A.32 s. 12–13, par. 24).

Art. 6 ust. 3(c) mówi o „pomocy”, a nie o „ustanowieniu” obrońcy. To drugie, samo w sobie, nie gwarantuje bowiem skuteczności pierwszego. Adwokat z urzędu może umrzeć, ciężko zachorować, mieć inne powody nie pozwalające mu wywiązać się z obowiązku. W takich przypadkach władze powinny, w zależności od sytuacji albo spowodować, aby podjął on obowiązki, albo zmienić go. Gdyby przyjęć restrykcyjną interpretację ust. 3(c), przedstawioną przez rząd, doprowadziłoby to do skutków niewłaściwych i sprzecznych z treścią pkt. c, jak również ze strukturą całego art. 6. W wielu przypadkach bezpłatna pomoc prawna byłaby bezwartościowa.

Artico w ogóle nie skorzystał z pomocy adw. Della Rocca, który już na początku najpierw oświadczył, iż nie jest w stanie podjąć się obrony ze względu na inne zajęcia, a potem powołał się na zły stan zdrowia.

Trybunał nie widział potrzeby badania prawdziwości tych wyjaśnień. Stwierdził natomiast, podobnie jak Komisja, że skarżący nie korzystał ze skutecznej pomocy prawnej przed Sądem Kasacyjnym. Postanowienie o jej przyznaniu pozostało martwą literą.

Według art. 6 ust. 3(c) muszą być spełnione dwa warunki, aby pomoc prawna wchodziła w grę. Pierwszy z nich – brak wystarczających środków finansowych jest bezsporny. Rząd kwestionował natomiast istnienie drugiego twierdząc, że interes wymiaru sprawiedliwości nie wymagał przyznania Artico bezpłatnej pomocy obrońcy. Podstawa kasacji była bowiem wyjątkowo prosta i ograniczała się do kwestii prawidłowości wezwania do stawienia się na rozprawie. Rola adwokata ograniczyłaby się w tym przypadku, zdaniem władz, do przyjęcia zawiadomienia o treści wyroku Sądu Kasacyjnego orzekającego na posiedzeniu niejawnym.

Delegat Komisji w wystąpieniu przed Trybunałem Praw Człowieka zwrócił uwagę, że stanowisko rządu jest sprzeczne z decyzją podjętą przez Prezesa Izby Karnej Sądu Kasacyjnego, który ustanowił przeciw adwokata z urzędu ze względu na istnienie autentycznej potrzeby.

Trybunał przypomniał, że w sprawach karnych we Włoszech istnieje prawo każdej osoby nie posiadającej wystarczających środków finansowych do korzystania z bezpłatnej pomocy prawnej, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków, które nie wchodzi w grę w tej sprawie (art. 15 dekretu królewskiego nr 3282 z 30.12.1923; art. 125 k.p.k.).

Interes wymiaru sprawiedliwości wymagał przyznania skutecznej pomocy. Według adwokata Della Rocca sprawa Artico stanowiła zadanie ciężkie i absorbujące. Postępowanie, które przed włoskim Sądem Kasacyjnym wzmacnia pierwszoplanowe znaczenie kwalifikowanej obrony. Adwokat mógłby sprecyzować zarzuty, we właściwy sposób

uwzględnić podstawowy w tej sprawie problem przedawnienia itd. Mógłby poza tym doprowadzić do publicznej rozprawy.

Zdaniem rządu były to tylko spekulacje, bowiem warunkiem naruszenia art. 6 ust. 3(c) musi być rzeczywista szkoda na skutek braku pomocy prawnej.

Trybunał odpowiedział, że rząd domaga się rzeczy niemożliwej. Nie można bowiem powiedzieć z całą pewnością, że ktokolwiek zastępując adwokata Della Rocca osiągnąłby sukces, przekonując Sąd Kasacyjny skuteczniej niż skarżący osobiście. Konieczność przedstawienia takiego dowodu nie wynika w żaden sposób z tekstu art. 6 ust. 3(c) **Konwencji**. Gdyby próbowało się wywieść ją drogą interpretacji, artykuł ten straciłby dużo ze swojej istoty. Poza tym, należy podkreślić, że do naruszenia może dojść również przy braku szkody (patrz: orzeczenie w sprawie Marckx przeciwko Belgii z 13.06.1979 r.; A.31, s. 13, par. 27). Warunek istnienia szkody jest ważny jedynie ze względu na kwestie ew. odszkodowania na podstawie art. 50 **Konwencji**.

Władze włoskie skrytykowały skarżącego, że nie zwrócił się do adwokatów – kolegów adw. Della Rocca oraz nie akcentował w pismach procesowych do Sądu Kasacyjnego odpowiednio mocno problemu przedawnienia. Zdaniem Trybunału to właśnie jeszcze dobitniej świadczy, że obecność adwokata była konieczna. Gdyby z kolei Artico zwrócił się bezpośrednio do innych adwokatów, utraciłby prawo do obrony z urzędu.

W rzeczywistości skarżący robił, co mógł. Interweniował u swego tytułarnego adwokata oraz w Sądzie Kasacyjnym. Nie można oczywiście imputować państw-

wu odpowiedzialności za wszelkie zaniedbania adwokata z urzędu, ale w okolicznościach tej sprawy do władz włoskich należało podjęcie działań, które pozwoliłyby skarżącemu skutecznie korzystać z posiadanych praw. Miały one dwa rozwiązania – albo zastąpić adwokata Della Rocca innym obrońcą, albo do-

prowadzić do podjęcia przez niego obrony. Wybrały jednak trzecie, tzn. bierność, w sytuacji, gdy poszanowanie **Konwencji** wymagało z ich strony działań pozytywnych.

Trybunał, orzekając jednomyślnie, uznał, iż doszło do naruszenia art. 6 ust. 3(c) **Konwencji**.